



Sygn. akt V CK 646/04

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący)*

*SSN Bronisław Czech (sprawozdawca)*

*SSA Andrzej Struzik*

w sprawie z powództwa P. Z.

przeciwko J. Z.

o rozwód,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 maja 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 kwietnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 23 września 2003 r.:

1. rozwiązał przez rozwód z winy męża małżeństwo P. Z. i J. Z. zawarte w USC w Siemianowicach w dniu 9 lutego 1991 r.;

2. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron A. Z. urodzoną 24 lipca 1992 r. i W. Z. urodzonym 12 marca 1994 r. powierzył pozwanej, ograniczając władzę rodzicielską powoda do prawa współdecydowania o istotnych sprawach dotyczących dzieci;

3. kosztami utrzymania małoletnich dzieci obciążył obie strony, zobowiązując powoda do płacenia na ich rzecz alimentów w kwotach po 250 złotych, do rąk pozwanej, w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 2 kwietnia 1997 r., sygn. akt V RC (...);

4. orzekł eksmisję powoda z mieszkania stron położonego w S. ul. W.

Apelację powoda od tego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem zaskarżonym kasacją.

Za podstawę rozstrzygnięcia zostały przyjęte m. in. następujące ustalenia i oceny prawne, dotyczące rozkładu pożycia, jego przyczyn i winy:

Strony zawarły małżeństwo 9 lutego 1991 r. Z małżeństwa mają dwoje dzieci: córkę A., urodz. 24 lipca 1992 r. oraz syna W., urodz. 12 marca 1994 r. Pożycie małżeńskie od początku nie układało się dobrze. Powód zachowywał się agresywnie wobec żony, szczególnie od roku 1997: bił ją, kopał, wyzywał wulgarnie i to nawet w obecności dzieci, gwałcił; popychał ją nawet wtedy, gdy była w ciąży. Nie łożył też w wystarczającym stopniu na utrzymanie rodziny, co było przyczyną wystąpienia pozwanej o zasądzenie alimentów dla dzieci. Została też wszczęta przeciwko powodowi sprawa karna o znęcanie się nad członkami rodziny i przeciwko niemu wniesiony został akt oskarżenia.

Na podstawie opinii wydanej przez Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno Konsultacyjny Sądy obu instancji ustaliły, że: a/ Powód jest osobą bardzo egocentryczną w swoim myśleniu. Brakuje mu umiejętności zachowania dystansu, wczucia się w stany i uczucia innych osób, chęci zrozumienia ich rzeczywistych potrzeb, przeżyć, motywacji. Cechuje go zaburzenie osobowości prawdopodobnie o charakterze paranoidalnym. Odbiór przez niego rzeczywistości i jej ocena jest nieprawidłowa. Występuje u niego tendencja do urojeń, w szczególności prześladowczych, dotyczących braku wierności żony i jej lojalności. Ma tendencje do idealizowania siebie, wobec swojej osoby jest bezkrytyczny. Żywi niepodważalne przekonanie o własnej racji, jest niepodatny na zmiany, gdyż brakuje mu zdolności zdystansowania się od swoich poglądów. Ma silną tendencję do narzucania własnego zdania innym, dążenie do podporządkowania sobie partnera i dzieci. Brak subordynacji z ich strony wywołuje u niego silne wzburzenie emocjonalne. Reaguje wówczas gniewem, impulsywnie, agresywnie. Agresja może być werbalna, fizyczna, przybiera formę zachowań brutalnych wobec otoczenia. Powód ma trudności z kontrolą swoich zachowań, przewidywaniem ich skutków. Słabo rozumie odczucia

innych, motywy ich zachowań. b/ Pozwana wykazuje ogólne zrównoważenie emocjonalne z sytuacyjnie podniesionym poziomem niepokoju wewnętrznego. Jest osobą otwartą na kontakt z innymi, potrafi wchodzić z nimi w prawidłowe relacje oparte na zasadach partnerstwa, współpracy. Przejawia tendencje do podporządkowania się oczekiwaniom innych, posiada wysoką umiejętność przystosowania się do okoliczności kosztem tłumienia własnych potrzeb. Jej relacje z dziećmi są prawidłowe. c/ System rodzinny u stron był zaburzony, niestabilny z powodu niewłaściwego funkcjonowania powoda w roli męża i ojca, które z biegiem czasu wywołało konflikt między stronami o eskalującym charakterze. Powód przyznał sobie pozycję hegemonu wobec domowników. Uznał, że ma prawo i obowiązek dominować w roli męża i ojca, decydować o drobnych nawet sprawach rodziny. Gdy pozwana pozostając pod pełnym psychicznym wpływem męża, akceptowała ten stan, małżeństwo trwało. Dążenie pozwanej do zmiany modelu rodziny wywoływało u powoda sprzeciw. Przyjął postawę agresywną i krytyczną. d/ Przyczyną konfliktu w małżeństwie stron było uwarunkowane cechami osobowościowymi powoda niewłaściwe funkcjonowanie w roli męża i ojca. Dopóki pozwana tolerowała istniejącą w domu sytuację, narzucany przez męża styl życia, pożycie trwało. Gdy zaczęła dążyć do zmiany stylu życia, budowy partnerskiego związku, spotkała się z oporem powoda, jego krytyczną, agresywną postawą. e/ Sytuacja wychowawcza małoletnich dzieci stron jest niekorzystna. Zaburzają ją skutki i formy ujawniania się konfliktu małżeńskiego rodziców, warunkowane zaburzonym funkcjonowaniem osobowościowym powoda. Dzieci pozostają w pozytywnej relacji z matką. Pozwana dysponuje dobrymi predyspozycjami rodzicielskimi, wystarczającymi do samodzielnego sprawowania pieczy nad dziećmi.

Na podstawie opinii biegłych psychiatrów, wydanej w sprawie karnej, Sądy obu instancji ustaliły, że powód nie cierpi na chorobę psychiczną lub upośledzenie umysłowe, miał zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

W istniejącej sytuacji powódka po pobiciu przez męża w 1997 r. uciekła z dziećmi do swoich rodziców i w tym samym roku powróciła. Druga ucieczka miała miejsce w podobnej sytuacji w 2000 r., w której została pobita przez męża, a sama rzuciła w niego szklanką i uderzyła plastikową łyżką. Następnie powróciła do wspólnego mieszkania z dziećmi a powód wyprowadził się do swoich rodziców i tam przebywa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zupełny rozkład pożycia małżeńskiego stron uzyskał cechy trwałości w czerwcu 2000 r. Winę za ten rozkład ponosi wyłącznie powód jako konsekwencję jego zachowań opisanych wyżej. Zachowanie się pozwanej wobec powoda, takie jak rzucenie szklanką w powoda, uderzenie go łyżką, napisanie do niego kilku kartek z obraźliwymi wyrażeniami, opuszczenie wraz z dziećmi wspólnego mieszkania, było – zdaniem Sądów obu instancji – dozwoloną reakcją na naganne zachowanie się powoda i nie można z tego tytułu przypisać jej winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego (art. 56 § 1 i art. 57 § 1 k.r.o.). Sądy podkreśliły także, iż pozwana odwiedzała powoda w okresie, gdy był on w szpitalu. Ze względu na zachowanie się powoda wobec pozwanej i dzieci oraz jego negatywny wpływ na nich, Sądy uznały żądanie eksmisji powoda za zasadne (art. 56 § 2 zd. 2).

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego „w całości”. Zarzucił naruszenie: 1/ prawa procesowego – art. 227, 233, 328 § 2 k.p.c., 2/ prawa materialnego: art. 57, art. 58 § 2 (w zakresie orzeczenia eksmisji) i art. 23 zd. 2 k.r.o. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania, ewentualnie – o zmianę tego wyroku przez „uwzględnienie apelacji powoda w całości”.

Pozwana wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W sprawie przeprowadzonych zostało wiele dowodów: osobowych, z dokumentów i z opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego. Wszystkie te dowody zostały bardzo szczegółowo omówione i ocenione przez Sądy obu instancji, w granicach zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c., przy czym Sąd Okręgowy zrobił to nawet w sposób przesadnie obszerny. Sądy dały też wyraz swojej ocenie co do wiarygodności poszczególnych dowodów. W związku z tym brak jest podstaw do uznania, by nastąpiło naruszenie tego przepisu oraz art. 328 § 2 k.p.c.

2. Co do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c., przez niedopuszczenie dowodów zgłoszonych przez powoda na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym, to kasacja nie tylko nie zawiera zarzutu naruszenia art. 381 k.p.c., lecz powód nie powołał okoliczności z których wynikałoby, że dowodów tych nie mógł przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Zarzut ten nie jest zatem zasadny.

3. Skarżący trafnie powołał judykaturę, świadczącą o przyjmowanym poglądzie, że przy przypisywaniu małżonkom w wyroku rozwodowym winy, nie ma znaczenia okoliczność, który z małżonków ponosi winę „większą”, a który „mniejszą”.

Rzecz jednak w tym - co podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym kasację w niniejszej sprawie - iż małżonkowi przysługuje uprawnienie do dozwolonej reakcji na niezgodne z obowiązkami małżeńskimi zachowanie się drugiego małżonka. Granice dopuszczalnej reakcji małżonka skrzywdzonego przez współmałżonka należy ocenić na podstawie konkretnych okoliczności sprawy i przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. Judykatura dostarczyła tu licznych przykładów, podkreślając zarazem, że reakcja małżonka pokrzywdzonego nawet niewłaściwa, jeśli nastąpiła bezpośrednio po wyrządzeniu krzywdy, może być usprawiedliwiona i nie poczytana za zawinioną współprzyczynę rozkładu pożycia (zob. np. wyroki SN z dnia 10 września 1957 r., 1 CR 1121/56, OSN 1959, nr 3, poz. 72, PiP 1964, nr 5–6, s. 842; z dnia 8 stycznia 1971 r., III CRN 442/70, niepubl.; z dnia 23 kwietnia 1997 r., I CKN 78/97, niepubl.; z dnia 5 grudnia 1997 r., I CKN 597/97, OSNC 1998, nr 6, poz. 99, Mon.Prawn. 1998, nr 5, s. 4). Ustalone w sprawie – i powtórzone obszernie wyżej - okoliczności dotyczące zachowania się małżonków w stosunku do siebie, pozwalają przyjąć, że zachowanie się pozwanej wobec powoda było dozwoloną jej reakcją na zachowanie się powoda niezgodne z obowiązkami małżeńskimi. Tak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny.

4. Orzeczenie eksmisji pozwanego nie narusza art. 58 § 2 zdanie drugie k.r.o., jeżeli weźmie się pod uwagę brutalność zachowania się powoda wobec pozwanej. Orzeczeniu temu nie stoi również na przeszkodzie, że powód wyprowadził się ze wspólnego mieszkania stron, bo przecież mógłby do niego powrócić (zob. np. wyroki SN z dnia 6 maja 1997 r., I CKN 103/97, niepubl., z dnia 23 kwietnia 1998 r., I CKN 24/98, niepubl., oraz dnia 11 sierpnia 1998 r., II CKN 329/98, LexPolonica).

Skoro podstawy kasacji okazały się nieusprawiedliwione, dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 393<sup>12</sup> k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 6 lutego 2005 r. - art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).